



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **Z. C.**

oskarżonego o czyn z art. 56 § 1 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 28 marca 2024 r.,

skargi wniesionej przez obrońców

od wyroku kasatoryjnego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 marca 2023 r.,

sygn. akt XVII Ka 1231/22, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe

Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. akt VI K 856/17

na podstawie art. 539e § 1 i 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2022 r., sygn. akt VI K 856/17, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uniewinnił Z. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. W dniu natomiast 17 marca 2023 roku, sygn. akt XVII Ka 1231/22, Sąd Okręgowy w Kielcach, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Ze skargami na rozstrzygnięcie kasatoryjne wystąpiło trzech obrońców oskarżonego Z.C., zgodnie zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy nie zaistniały wskazane w tym przepisie przesłanki. Nadto jeden z nich zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 53 § 14 k.k.s. polegającą na błędnym przyjęciu, że wartość uszczuplonej należności publicznoprawnej przekracza małą wartość w rozumieniu art. 53 § 14 k.k.s., co uzasadnia przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 56 § 1 k.k.s. i w konsekwencji zastosowanie 10-letniego terminu karalności czynu, podczas gdy właściwa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu braku dokumentacji źródłowej i dyrektywy określonej w art. 5 § 2 k.p.k., powoduje konieczność zakwalifikowania zarzucanego czynu jako przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 k.k.s., w odniesieniu do którego zastosowanie znajduje art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s., a w konsekwencji konieczność przyjęcia, że w sprawie nastąpiło przedawnienie karalności czynu, tj. wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Podnosząc powyższe, obrońcy wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedzione skargi odnośnie do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. okazały się zasadne, doprowadzając do uchylenia wyroku sądu odwoławczego.

Stosownie do dyspozycji art. 539a § 1 k.p.k., nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania odwoławczego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszyło dyrektywy zamieszczone w treści art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia doszło do uchybienia o charakterze bezwzględnej

przyczyny odwoławczej z katalogu określonego w art. 439 § 1 k.p.k. Kontrola przeprowadzana w ramach rozpoznawania skargi na wyrok sądu odwoławczego koncentruje się zatem na sprawdzeniu zaistnienia okoliczności wymienionych w tym ostatnim przepisie, a także, w wypadku powołania przesłanki uchylenia wyroku w postaci art. 454 k.p.k., na zbadaniu czy norma wynikająca z treści tego przepisu rzeczywiście stała na przeszkodzie wydaniu orzeczenia korygującego rozstrzygnięcie sądu I instancji w miejsce orzeczenia kasatoryjnego, ewentualnie, czy istotnie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy niezbędne jest przeprowadzenie przewodu sądowego w całości (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

Obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, zgodnie z którą sąd odwoławczy po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie kasatoryjne (uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania). Możliwość rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź też zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które wręcz dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawy rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31). Takie ukształtowanie pozycji i zadań sądu odwoławczego powiązane z przyznaniem mu szerokich uprawnień w sferze postępowania dowodowego uzasadnione było potrzebą ograniczenia liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* było niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego (por. także postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2021 r., IV KS 1/21, LEX nr 3112925).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że podstawą orzeczenia kasatoryjnego było podzielenie zarzutu prokuratora odnoszącego się do błędu w ustaleniach faktycznych. Zauważyć jednocześnie trzeba, że choć w formularzu uzasadnienia sąd odwoławczy jako przyczyny uchylenia wyroku wskazał tak konieczność ponowienia przewodu sądowego w całości, jak i przesłankę z art. 454 § 1 k.p.k., to zawarta tam argumentacja jednoznacznie przekonuje, że powodem

uchylenia było stwierdzenie konieczności przeprowadzenia przewodu w całości. Sąd odwoławczy wskazał bowiem na potrzebę ponowienia czynności procesowych i wnikliwego przeanalizowania materiału dowodowego z uwzględnieniem wskazówek sądu odwoławczego. W kontekście takich wniosków końcowych w sposób oczywisty nie sposób uznać, by zaistniała podstawa z art. 454 § 1 k.p.k., stąd dalsze rozważania skoncentrowane będą na drugiej, wskazanej przez sąd odwoławczy, przesłance uchylenia wyroku.

Sąd *ad quem* nie podzielił wniosków sądu I instancji odnoszących się do wymowy zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie którego zrekonstruowano ustalenia faktyczne. Wynikiem tego była konkluzja o konieczności przesłuchania osoby sporządzającej kserokopie dokumentacji księgowej, a następnie powtórnego przeanalizowania dowodów w ponowionym postępowaniu. Tymczasem w świetle aktualnych standardów postępowania odwoławczego, konieczność dokonania ponownej analizy zgromadzonego materiału dowodowego – a tego w istocie zdaje się oczekiwać sąd odwoławczy – nie mieści się w ustawowych podstawach uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku. Stwierdzenie mankamentów w ustalaniu stanu faktycznego czy też w postępowaniu dowodowym, sprowadzających się do wyciągnięcia wadliwych lub niepełnych wniosków, obligowało sąd II instancji do samodzielnej konwalidacji tych uchybień, poprzez przeprowadzenie określonych czynności dowodowych we własnym zakresie. Obowiązujące regulacje postępowania odwoławczego przyznają właśnie sądowi *ad quem* kompetencje do pełnego orzekania, w tym zwłaszcza w oparciu o dowody przeprowadzone wyłącznie w tej fazie postępowania. Postąpienie takie nie wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdyby w postępowaniu odwoławczym należało przeprowadzić przewód sądowy w całości. Przesłanka ta aktualizuje się tylko wtedy, gdy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do takiego naruszenia norm prawa procesowego, które w realiach konkretnej sprawy podważa rzetelność całego tego postępowania, co dopiero przemawia za powtórzeniem (przeprowadzeniem na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie I instancji (zob. przywołana wyżej uchwała SN sygn. I KZP 3/19; wyrok SN z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt V KS 2/21, LEX nr 3156170).

Należy przy tym podkreślić, że przesłanka „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” stanowi wyjątek od zasady „czystego modelu apelacyjnego”, w związku z czym należy ją wyklądać wąsko. W konsekwencji opisuje ona przypadki, gdy sąd I instancji w ogóle nie ujawnia żadnych dowodów, na których opiera wyrok albo wszystkie te dowody przeprowadza nieprawidłowo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. akt IV KS 32/20, LEX nr 3277658). Uzasadnienie sądu odwoławczego wskazuje zaś, iż sąd ten nie zgodził się z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd I instancji, wskazując też na określony brak dowodowy. Taka sytuacja z pewnością nie aktualizowała potrzeby ponowienia całego przewodu sądowego. Usunięcie wskazanych przez sąd odwoławczy wątpliwości dotyczących stanu faktycznego czy oceny dowodów winno zostać zrealizowane przez ten sąd we własnym zakresie, po samodzielnym przeprowadzeniu dodatkowych dowodów uznanych za niezbędne. Niedopuszczalne było natomiast cedowanie tej powinności na sąd I instancji, albowiem – jak wskazano wyżej – nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości.

Niezasadny okazał się forsowany przez jednego z obrońców zarzut dotyczący wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Skoro w realiach niniejszej sprawy uchylenie wyroku uniewinniającego uznano za przedwczesne, to przedwczesne jest też badanie kwestii przedawnienia. Niezasadność tego zarzutu skargi potęgowana jest faktem, iż skorelowany on został z zarzutem prawa materialnego, zaś dopiero jego podzielenie stanowiłoby podstawę do stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Już zatem wstępna analiza omawianego zarzutu nakazywała stwierdzić, iż wykraczał on poza kompetencje przyznane Sadowi Najwyższemu w postępowaniu wywołanym skargą na wyrok kasatoryjny, jako że nie wolno w tym postępowaniu weryfikować merytorycznie zasadności ustaleń sądu odwoławczego. Dodatkowo skarżący w kontekście tego zarzutu wnioskował o uchylenie wyroków sądów obu instancji i umorzenie postępowania. Tymczasem w niniejszym postępowaniu Sąd Najwyższy nie ma jurysdykcyjnych zdolności do uchylenia orzeczenia sądu I instancji. Stąd też powyższy zarzut uznano za niezasadny.

Tym niemniej z przywołanych na wstępie przyczyn uchylenie zaskarżonego wyroku sądu II instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym było konieczne. Ponownie orzekając sąd ten należyście rozpozna apelację prokuratora, w razie stwierdzenia takiej potrzeby uzupełniając materiał dowodowy, a następnie wyda stosowne orzeczenie, w razie potrzeby właściwie i przekonująco je uzasadniając.

[PGW]

[ał]